

KAZIMIERZ PALCZEWSKI

ur. 1929; Natalin



Miejsce i czas wydarzeń	Piaski, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", Żydzi, okupacja niemiecka, getto w Piaskach

Getto w Piaskach

Już funkcjonowało getto, jak tam byłem, już tam Żydzi ogrodzeni byli. Bieda. Przecież jak nie mieli co jeść, to jak można to opisać. Jak tam głód był. Z głodu umierali. Cóż można by opisać. Kto był bogatszy, to jeszcze tam jedzenia se kupił, ale biedniejszy, to co... Jak ich wyganiali, to Żydówka miała małe dziecko ze sobą, a Niemiec ją o ścianę kropnął. To go zepchnęła ze schodów, mieszkała gdzieś tam na strychu, po schodach drewnianych zleciał. To wziął ją zabił, strzelił. Zabił i ją, tę Żydówkę w Piaskach.

[Getto było] w środku, w Piaskach, około dziesięciu ulic, domki takie jednorodzinne, kamienice jednopiętrowe. [Polaków] stamtąd pousuwali, jak getto założyli, ogrodzili, tam było parę tysięcy Żydów. Tych ze Szczecina, tak jak przywieźli, to było około ośmiu tysięcy. [Getto utworzono] gdzieś w czterdziestym pierwszym, gdzieś na jesieni.

[W getcie mówili] po żydowsku, no i po niemiecku te Niemcy. A tak to po polsku, przeważnie po polsku. [Getto istniało] więcej jak rok. Niemcy, żandarmeria, oni wiedzieli na pewno, kiedy ich zlikwidować. Ale wyciągali od nich złoto. Przedłużali im czy miesiąc czy dwa, ale dajcie dwa czy trzy kilo złota, to wam przedłużymy, będziecie w getcie jeszcze siedzieć. No i ci Żydzi się zbierali, dokąd mogli, to dawali, później przestali dawać, no to Niemcy ich skasowali, wytargali ich z tego getta. W ten sposób ich obrabowywali. A Żydzi dawali pieniądze, bo chcieli żyć.

Data i miejsce nagrania	2014-09-19
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"